

KLASYKA NA WARSZAWSKICH SCENACH

TAK się złożyło, że aż trzy warszawskie teatry niemal jednocześnie wystawiły sztuki z klasycznego repertuaru.

Na scenie Teatru Narodowego z wielkim powodzeniem grany jest „Fantazy” Juliusza Słowackiego w interesującej reżyserii Henryka Szteyńskiego. Dekoracje, które są znakomitym odpowiednikiem romantycznego tekstu, opracował Marian Stańczak. Rolę tytułową odgrywa Mieczysław Milecki (na zdjęciu niżej po stronie prawej), Idalię gra Ewa Bonacka, Majora — Jan Kurnakowicz, a Dianę — Ewa Krasnodębska. Spektakl robi duże wrażenie. Okazuje się, że piękno poetyckiego dramatu wieszczą jest ciągle jeszcze urzekające.

Bardzo starannie został również wystawiony na scenie Teatru Polskiego „Don Karlos” Schillera. „Don Karlosa” reżyserował Władysław Hańcza, oprawę scenograficzną przygotował Ot-

to Axer, a główne role odgrywają w tym udanym przedstawieniu: Nina Andrycz (królowa Elżbieta Valois) i Czesław Wołłejko (Don Karlos). Tę parę popularnych aktorów, którzy w wielkim stopniu przyczyniają się do sukcesu spektaklu, przedstawiamy na zdjęciu środkowym.

Na scenie Teatru Powszechnego dużym powodzeniem cieszy się Szekspirowska „Burza” w reżyserii Krystyny Skuszanki. Ten ambitny teatr, który wystawia najlepsze sztuki współczesnych dramaturgów o światowej sławie na przemian z repertuarem klasycznym — i tym razem nie zawiódł swych sympatyków. „Burza” jest bardzo udanym przedstawieniem, zarówno pod względem koncepcji reżyserskiej, oprawy plastycznej Józefa Szajna, jak i poziomu aktorskiego. Główną rolę Prospera gra jeden z najpopularniejszych obecnie w Kraju aktorów młodszego pokolenia — Adam Hanuszkiewicz (na zdjęciu z lewej).

